

Sygn. akt II K 169/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 marca 2015 r.

Sąd Rejonowy w Kętrzynie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Małgorzata Olejarczyk

Protokolant: st. sekr. sądowy Małgorzata Grabowska

Prokurator Prokuratury Rejonowej w G.: Maciej Prokop

po rozpoznaniu w dniach: 20.01.2015r. i 05.03. 32015r. sprawy:

W. W. (1)

s. W. i E. z domu R.

ur. (...) w P.

oskarżonego o to, że:

w dniu 18 sierpnia 2010r. w K. nakłaniał T. W. (1) do dokonania wspólnie z P. W. pobicia A. S. (1) obiecując wyżej wymienionemu w zamian bliżej nieokreśloną korzyść majątkową,

tj. o przestępstwo z art.18§2 kk w zw. z art.158§1 kk

I. oskarżonego **W. W. (1)** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i za to z mocy art.18§2 kk w zw. z art.158§1 kk skazuje go, zaś na podstawie art.19§1 kk w zw. z art.158§1 kk wymierza mu karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności,

II. na podstawie art.69§1 i 2 kk i art.70§1 kk wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza wobec oskarżonego na okres próby 4 (czterech) lat,

III. na podstawie art.71§1 kk orzeka wobec oskarżonego karę grzywny w wysokości 100 (stu) stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 30 zł (trzydzieści złotych),

IV. na podstawie art.46§2 kk orzeka wobec oskarżonego nawiązkę w kwocie 8000 zł (osiem tysięcy złotych) na rzecz pokrzywdzonego A. S. (1),

V. na podstawie art.627 kpk zasądza od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonego A. S. (1) kwotę 3500 zł (trzy tysiące pięćset złotych) tytułem zwrotu poniesionych przez niego wydatków w związku z ustanowieniem w sprawie pełnomocnika,

VI. na podstawie art.627 kpk zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa zwrot kosztów sądowych w 1/3 części, w tym opłatę w kwocie 600 zł (sześćset złotych).

II K 169/14

UZASADNIENIE

Na podstawie całokształtu materiału dowodowego Sąd ustalił następujący stan faktyczny :

W. W. (1) ps. (...) zamieszkuje w miejscowości W. gmina K.. Utrzymuje się z renty. Do 1994 roku prowadził działalność gospodarczą związaną z przerobem, kupnem i sprzedażą drewna, następnie działalność przejęła jego żona. Od wielu lat utrzymuje kontakty towarzyskie z W. W. (3) mieszkańcem K., który posiada dwóch synów T. W. (1) i P. W.. W dniu 18 sierpnia 2010 r. w K. na ulicy (...) w miejscu prowadzenia działalności gospodarczej, spotkał się on z T. W. (1). W trakcie rozmowy W. W. (1) nakłaniał T. W. (1) do dokonania pobicia A. S. (1) mieszkańca O., w zamian obiecywał bliżej nieokreśloną korzyść majątkową. Pobicia miał dokonać wspólnie z bratem. T. W. (1) dostał od Z. W. numer telefonu do A. S. (1). Motywem działania miały być rozliczenia finansowe między A. S. (1), a W. W. (1), a także konflikt A. S. (1) z jego żoną A. S. (2), z którą był w trakcie postępowania rozwodowego. T. W. (1) po rozmowie z W. W. (1) namówił do udziału w pobiciu A. S. (1) swojego brata P. W..

Tego samego dnia w godzinach wieczornych, około godz. 22:00 A. S. (1), który prowadzi działalność gospodarczą w zakresie pomocy drogowej i holowania pojazdów, otrzymał telefoniczne zgłoszenie o potrzebie holowania samochodu, który znajdował się na drodze koło W. przy wjeździe na miejscowość O.. Po dojechaniu na miejsce samochodem V. (...) z lawetą, A. S. (1) przy głównej drodze do miejscowości O. spotkał czekającego na niego P. W.. W. wsiadł do kabiny samochodu A. S. (3) obok kierowcy. Obaj udali się w kierunku lasu, gdzie miał stać samochód, który miał być holowany. A. S. (1) kierował się zgodnie ze wskazówkami otrzymanymi przez P. W.. Na miejscu czekał na nich T. W. (1). T. W. (1) podszedł do samochodu od strony drzwi kierowcy i drewnianym kijem, który posiadał, przez maksymalnie uchyloną szybę samochodu zadał silne uderzenie A. S. (1) w lewą stronę głowy. Siedzący wewnątrz pojazdu P. W. zaatakował A. S. (1) uderzając go pięściami w głowę oraz wyrwał kluczyki ze stacyjki samochodu. P. W. zaczął dusić i szarpać pokrzywdzonego. A. S. (1) bronił się przed atakiem sprawców, używając znajdującego się wewnątrz pojazdu śrubokręta. T. W. (1) usiłując dostać się do środka pojazdu, wybił szybę przednią od strony pasażera, po czym zadawał uderzenia posiadany przy sobie kijem. Wobec aktywnej postawy A. S. (1), sprawcy przestali go bić i uciekli w dwóch różnych kierunkach. A. S. (1) wydostał się z samochodu, po czym o zajściu powiadomił policję.

W tym czasie funkcjonariusze Komendy Powiatowej Policji w G. podczas patrolu na drodze wojewódzkiej W 655 nieopodal miejscowości O., zauważyli nieoświetlony pojazd marki B. o nr rej (...). Po chwili do samochodu wsiadł mężczyzna, którym po wylegitymowaniu okazał się P. W.. Posiadał on na dłoniach, twarzy i ubraniu liczne zabrudzenia i ślady krwi. Nie potrafił wytłumaczyć swej obecności w miejscu zdarzenia oraz przyczyny posiadania zabrudzeń z krwi na ciele i ubraniu. W czasie kontroli pojazdu i osoby P. W., policjanci drogą radiową zostali poinformowani przez dyżurnego jednostki, iż na drodze szutrowej w odległości około 300 metrów od tego miejsca znajduje się mężczyzna, który telefonicznie zgłosił, że został pobity przez dwóch sprawców. Funkcjonariusze wraz z P. W. niezwłocznie udali się na miejsce zdarzenia, gdzie zastali A. S. (1) oraz należący do niego pojazd V. (...). A. S. (1) poinformował policjantów, że został ciężko pobity przez dwóch mężczyzn, z których jednym był obecny na miejscu P. W.. Samochód V. (...) posiadał liczne zabrudzenia z krwi i ślady walki w kabinie. P. W. został zatrzymany do wyjaśnienia.

Z analizy bilingów połączeń telefonicznych przeprowadzonych w toku śledztwa wynika, że W. W. (1) przed pobiciem A. S. (1), czyli od dnia 12lipca 2010 roku pięciokrotnie kontaktował się telefonicznie z T. W. (1) oraz dwukrotnie również w dniu zdarzenia.

A. S. (1) w wyniku pobicia doznał obrażeń ciała w postaci krwiaka okularowego oka lewego, dwóch ran tłuczonych okolicy czołowej lewej, rany tłuczonej brody, rany tłuczonej małżowiny usznej lewej, rany tłuczonej okolicy skrawka ucha lewego, rany ciętej podstawy palca II ręki lewej, rany ciętej na dłoniowej powierzchni nadgarstka lewego, stłuczenia klatki piersiowej po stronie lewej, uszkodzenia koron dwóch zębów, stłuczenia obwodowej części lewego płata skroniowego, złamania łuski kości skroniowej lewej, wieloodłamowego z przemieszczeniami kostnymi złamania piramidy kości skroniowej lewej wraz ze złamaniem struktur kostnych ucha wewnętrznego oraz uszkodzeniem przewodu słuchowego zewnętrznego i błony bębenkowej lewej z zaburzeniami słuchu, stłuczenie żeber po lewej stronie klatki piersiowej. Skutkiem powyższych obrażeń było naruszenie czynności narządów ciała na okres powyżej 7 dni,

ponadto narażony został na bezpośrednie niebezpieczeństwo nastąpienia skutku określonego w art. 156 § 1 kk pod postacią choroby realnie zagrażającej życiu.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o następujące dowody : zeznania A. S. (1) k. 779-780v, T. W. (1) k. 780v – 781v, P. W. k. 781v- 782v w zakresie w jakim przyznali się do dokonania czynu, W. W. (3) k. 782v- 783, A. T. k. 783-783 v, W. K. k. 784- 784v, protokół oględzin pojazdu V. (...) k. 35-37, protokół oględzin pojazdu B. k. 38- 39, analiza ustaleń telekomunikacyjnych k. 556- 557.

Oskarżony W. W. (1) nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Odmówił składania wyjaśnień, jak również odpowiedzi na pytania. W postępowaniu przygotowawczym dodał, że nie zna osoby o nazwisku S. (wyjaśnienia k. 778v).

Oskarżonego wobec uzasadnionych wątpliwości co do stanu zdrowia psychicznego poddano badaniom przez dwóch biegłych lekarzy psychiatrów z Wojewódzkiego Zespołu (...) w O.. Z opinii sądowno - psychiatrycznej wynika, że w chwili popełnienia zarzucanego mu czynu zdolność do rozpoznania jego znaczenia oraz zdolność do pokierowania swoim postępowaniem nie była zaburzona w rozumieniu art. 31 § 1 czy 31 § 2 kk. Biegli psychiatrzy stwierdzili, że Z. W. cierpi na chorobę psychiczną pod postacią organicznych zaburzeń nastroju. U oskarżonego rozpoznano objawy epizodu subdepresyjnego oraz cechy organicznych zaburzeń osobowości. T. criminis zdolność do rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem była ograniczona w stopniu nieznacznym. Ze względu na aktualny stan psychiczny jest on zdolny do uczestnictwa w czynnościach procesowych w niniejszej sprawie (opinia sądowno – psychiatryczna k. 440-443).

Sąd zważył, co następuje :

W niniejszej sprawie kluczowymi dowodami wskazującymi na sprawstwo oskarżonego w zakresie zarzucanego mu czynu są zeznania T. W. (1) i P. W.. Obaj zostali prawomocnie skazani wyrokiem Sądu Rejonowego w Giżycku z dnia 20 września 2013 r. sygn. II K 146/13 (odpis wyroku k. 680-683).

P. W. został skazany za udział w pobiciu A. S. (1) wspólnie i w porozumieniu z T. W. (1)- art. 158§1 kk, natomiast T. W. (1) przypisano pobicie z użyciem niebezpiecznego przedmiotu w postaci drewnianego kija tj. popełnienie czynu z art. 159 kk.

Relacje sprawców pobicia A. S. (1) wskazują, że zleceniodawcą pobicia pokrzywdzonego był W. W. (1) ps. (...).

Jak zeznał pokrzywdzony A. S. (1) nigdy wcześniej przed pobiciem, nie zetknął się z osobą W. W. (1), nie zna również braci W.. W 2010 roku jego związek małżeński z A. T. przechodził kryzys. W styczniu 2010 r. A. T. wyprowadziła się ze wspólnego mieszkania, między stronami trwała sprawa o rozdzielność majątkową, następnie w 2012 r. orzeczono rozwód z winy obu stron. W roku 2010 r. A. T. utrzymywała kontakty służbowe i prywatne ze S. S. (2), obecnie od 1,5 roku tworzą związek. Według A. S. (1) pomysłodawcą jego pobicia był S. S. (2), który od wielu lat przyjaźni się z W. W. (1).

Postępowanie prowadzone przez Prokuraturę Rejonową w Olecku w sprawie podżegania w nieustalonym bliżej miejscu i czasie przed dniem 18 sierpnia 2010 r. do pobicia A. S. (1) w miejscu jego zamieszkania S. oraz podżegania w nieustalonym bliżej miejscu i czasie przed dniem 18 sierpnia 2010 r. do pobicia A. S. (1) w wyniku czego czynu tego dokonano w dniu 18 sierpnia 2010 r. w miejscowości S. zostało umorzone – wobec braku danych dostatecznie uzasadniających podejrzenia popełnienia czynu zabronionego. Decyzję o umorzeniu dochodzenia utrzymał w mocy Sąd Rejonowy w Olecku postanowieniem z dnia 12 grudnia 2014 r. (k. 795-796).

Zważywszy na powyższe, brak jest dowodów wskazujących na zasadność tezy lansowanej przez pokrzywdzonego, nie mniej osobą łączącą pokrzywdzonego A. S. (1) i W. W. (1) jest S. S. (2) – obecnie związany z byłą żoną pokrzywdzonego.

S. S. (2) potwierdził, że oskarżonego zna od około 20 lat, prowadzili wspólne interesy, spotykali się na gruncie prywatnym i służbowym. Odnośnie pobicia A. S. (1) świadek nie posiadał żadnych informacji, wiedzę o zdarzeniu czerpał z zasłyszanych informacji (zeznania k. 783v – 784).

Również była żona pokrzywdzonego A. T. zeznała, że nie zna powodów dla których został on pobity, potwierdziła przed Sądem, że pozostaje we wspólnym pożyciu ze S. S. (2) (zeznania k. 783- 783v).

Zeznania T. i P. W. konsekwentnie wskazują, że zleceniodawcą pobicia był oskarżony. T. W. (1) zeznał, że w dniu 18 sierpnia 2010 r. przyjechał do W. W. (1), którego poznał przez swojego ojca. Rozmowa dotyczyła A. S. (1), który miał mieć długi u oskarżonego. Oskarżony nakłaniał W., by wspólnie z bratem dokonał pobicia A. S. (1). Z relacji T. W. (1) wynikało, że S. pozostawał w konflikcie ze swoją ówczesną żoną, obaj bracia mieli go skłonić, by się „ od niej odczepił”. Świadek relacjonował, że mieli mu pogrozić, nastraszyć, to miał być nacisk na osobę pokrzywdzonego, mieli go pobić. W. w rozmowie z T. W. mówiąc o jego pobiciu, użył dosadnego sformułowania jak na k. 364. Po wszystkim mieli mu przekazać, że „ kłania się pan z Bałtyckiej”.

Oskarżony przekazał T. W. (1) numer do kontaktu z S., podał adres jego zamieszkania, opowiedział o prowadzonej przez niego działalności. Z. W. przekazał T. W. (1), istotną informację, a mianowicie że już wcześniej „czail” się na niego z chłopakami, z uwagi jednakże na bliskie sąsiedztwo mieszkających obok pokrzywdzonego policjantów, do konfrontacji nie doszło.

W tym miejscu podnieść należy, że relacja T. W. znajduje pokrycie w zeznaniach pokrzywdzonego. A. S. (1) opowiedział przed Sądem, że był śledzony przez samochód A., w którym znajdowali się młodzi mężczyźni. Pojazd stał pod jego domem, następnie gdy pokrzywdzony wsiadł do auta i ruszył, pojazd poruszał się za nim, do momentu aż został zgubiony. Sytuacja miała miejsce przed jego pobiciem. (k. 780).

W kolejnych zeznaniach T. W. (1) dodał, że (...) kilkakrotnie przed zdarzeniem dzwonił do niego, chcąc się spotkać. Obiecywał również bliżej nieokreśloną korzyść majątkową, mówiąc że ich wynagrodzi. W konfrontacji z oskarżonym świadek potwierdził treść wcześniej składanych wyjaśnień. Na pytanie, czy pamięta jakich słów użył oskarżony mówiąc, co mają zrobić A. S. (1), świadek zeznał, że była mowa o tym, że mają go postraszyć, pobić, zmusić. Kolejny raz przytoczył słowa oskarżonego, że mają mu cyt., w.....ć” (k. 420).

Na rozprawie przed sądem w Giżycku T. W. (1) podał, że pomysł z telefonem do pokrzywdzonego, podsunął mu W. W. (1), który również zasugerował, by wziąć ze sobą kij, celem nastraszania pokrzywdzonego oraz „ pozostawienia śladu na twarzy”. Świadek uzupełnił swoje zeznania przed Sądem, dodając że W. zlecenie pobicia otrzymał od S., wcześniej nie wspominał jego nazwiska, ponieważ nikogo nie chciał mieszać w tę sprawę. Osoby o nazwisku S. nigdy nie widział, chodziło o jakieś zatargi między S., W. i S. oraz o to, by odczepił się od swojej żony(k. 673).

Zeznania P. W. są zbieżne z zeznaniami jego brata T.. Świadek nie był obecny podczas rozmowy oskarżonego i T. W. (1), natomiast wie, że zlecenie pochodziło od W. W. (1), do którego pojechał z bratem. Podczas rozmowy mężczyzn stał na zewnątrz budynku, pod oknem. Według relacji którą usłyszał od T. W. (1), mieli dokonać pobicia pokrzywdzonego, nastraszyć go (k. 781 v- 782v).

Zeznania sprawców pobicia A. S. (1), Sąd obdarzył przymiotem wiarygodności w przeważającej części, w szczególności w zakresie przebiegu zajścia. Rozbieżności ujawniają się w zakresie treści zlecenia otrzymanego od oskarżonego. Raz bowiem twierdzą oni, że mieli dokonać pobicia pokrzywdzonego, innym razem że chodziło, by jedynie go nastraszyć, zaś sytuacja nieoczekiwanie wymknęła się spod kontroli.

W ocenie Sądu zmiana składanych zeznań, uzasadniona była chęcią zminimalizowania swojej winy, przedstawienia siebie w lepszym świetle, co wpisywało się w przyjętą linię obrony. Chodziło również o to, by umniejszyć odpowiedzialność W. W. (1), wieloletniego przyjaciela ich ojca W. W. (3).

Sąd uznał na podstawie analizy zeznań braci W., że treścią otrzymanego zlecenia było dokonanie pobicia pokrzywdzonego, za co mieli być wynagrodzeni przez oskarżonego. Zgodnie z dyspozycją otrzymaną od niego, T. W. (1) zabrał ze sobą drewniany kij, co potwierdza, zdaniem Sądu zamiar pobicia.

T. i P. W. nie mieli żadnych powodów, by dokonać uszkodzenia ciała A. S. (1), którego nie znali i nigdy wcześniej nie mieli z nim styczności. Świadkowie nie mają również powodów, by bezpodstawnie pomawiać W. W. (1), narażając go na odpowiedzialność karną. Jak wskazał T. W. (1) (...) to wieloletni kolega jego ojca, zdaniem świadka W. zwrócił się do niego, bo W. był sprawny fizycznie, trenował na siłowni, wcześniej pracował jako ochroniarz (k. 673).

Zeznania w/w świadków znajdują odzwierciedlenie w pozostałych dowodach. Przeprowadzona analiza bilingów połączeń telefonicznych wykazała, że W. W. (1) przed pobiciem A. S. (1), czyli od dnia 12 lipca 2010 roku pięciokrotnie kontaktował się telefonicznie z T. W. (1) oraz dwukrotnie również w dniu zdarzenia (k. 556-557).

Zeznania świadka W. W. (3) w zakresie czynu zarzucanemu oskarżonemu nie wniosły nic istotnego do sprawy. Natomiast świadek W. K. zeznał na okoliczność zatrzymania P. W. bezpośrednio po zajściu. (k. 782v, 784).

W tym stanie rzeczy, omówione dowody nie pozostawiają wątpliwości, że oskarżony W. W. (1) w dniu 18 sierpnia 2010 r. w K. nakłaniał T. W. (1) do dokonania wspólnie z P. W. pobicia A. S. (1) obiecując w zamian wyżej wymienionemu, bliżej nieokreśloną korzyść majątkową, tj. popełnienia czynu z art. 18 § 2 kk w zw. z art. 158 § 1 kk

Podżeganie polega na nakłanianiu innej osoby do popełnienia czynu zabronionego. Forma i sposób nakłaniania nie są istotne, może to być naleganie, prośba czy obietnica korzyści, podżeganiem jest również zlecenie innej osobie popełnienia przestępstwa w zamian za korzyść majątkową lub osobistą (por. wyrok SN z dnia 3 kwietnia 2006 r., V KK 316/05, OSNKW 2006, nr 5, poz. 52). Można nakłaniać jedynie w zamiarze bezpośrednim, z istoty czynności nakłaniania wynika, że w grę może wchodzić jedynie działanie, a nie zaniechanie.

W. W. (1) swoim zachowaniem polegającym na nakłanianiu K. W. do pobicia A. S. (1), wywołał w nim zamiar popełnienia czynu zabronionego, który ten ostatecznie zrealizował wspólnie z bratem. Zdarzenie miało dramatyczny przebieg, a skutki zdrowotne pobicia A. S. (1) odczuwa do chwili obecnej.

W. W. (1) wykazał się brakiem poszanowania porządku prawnego, a nade wszystko zdrowia i życia drugiego człowieka, stanowiących wartość najwyższą. Działanie oskarżonego zasługuje na szczególne napiętnowanie, Sąd nie znajduje okoliczności mogących tłumaczyć tak bezprawne i bandyckie zachowania.

Wymierzając karę wobec oskarżonego, Sąd miał na względzie, że karą współmierną i dającą zarazem zadośćuczynienie społecznemu poczuciu sprawiedliwości jest tylko taka kara, która uwzględnia wszystkie dyrektywy jej wymiaru, a w szczególności zawarte w art. 53 k.k. Kara powinna kształtować społecznie pożądaną postawę skazanego, wdrażać go do przestrzegania porządku prawnego i tym samym przeciwdziałać powrotowi do przestępstwa. Przy wymiarze kary Sąd wziął pod uwagę zarówno okoliczności podmiotowe, jak i okoliczności przedmiotowe wpływające na stopień społecznej szkodliwości popełnionego czynu i wymierzył wobec oskarżonego karę 2 lat pozbawienia wolności, zaś na podstawie art. 71§1 kk karę grzywny w wymiarze 100 stawek dziennych ustalając wysokość każdej stawki na kwotę 30 złotych. Sąd uznał je za adekwatne do stopnia zawinienia oskarżonego i społecznej szkodliwości przypisanego mu czynu.

Biorąc pod uwagę, że oskarżony nie był dotychczas karany, Sąd zastosował wobec niego dobrodziejstwo warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności na okres próby wynoszący 4 lata. W ocenie Sądu wobec oskarżonego zachodzi pozytywna prognoza kryminologiczna, pozwalająca przypuszczać, że w przyszłości nie wejdzie on ponownie w konflikt z prawem. Sąd uznał, że efekt resocjalizacyjny wobec W. W. (1), który nie wykazuje cech głębokiej demoralizacji osiągnąć można w warunkach wolności kontrolowanej.

Orzeczona kara grzywny wzmocni, zdaniem Sądu zapobiegawcze działanie kary, ponadto spełni swe cele zarówno w zakresie prewencji indywidualnej ucząc oskarżonego, iż popełnianie przestępstw nie popłaca, a także w zakresie prewencji ogólnej, czyniąc zadość społecznemu poczuciu sprawiedliwości.

Sąd zgodnie z wnioskiem pokrzywdzonego przyznał na jego rzecz od oskarżonego nawiązkę w kwocie 8000 zł. W ocenie Sądu spowodowane obrażenia ciała, w połączeniu z bólem i uzasadnionym poczuciem krzywdy, uzasadniają zasądzenie na rzecz pokrzywdzonego nawiazki w orzeczonej wysokości.

Zdaniem Sądu orzeczone kary są wystarczające do osiągnięcia wobec oskarżonego celów zapobiegawczych i wychowawczych, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. W ocenie Sądu oskarżony skorzysta z danej mu szansy i nie powróci na drogę przestępstwa. Będzie również w przyszłości powstrzymywał się od podobnego typu zachowań.

Na podstawie art.627 kpk Sąd zasądził od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonego A. S. (1) kwotę 3500 zł tytułem zwrotu poniesionych przez niego wydatków w związku z ustanowieniem w sprawie pełnomocnika i obciążył zwrotem kosztów sądowych w 1/3 części, w tym opłatą w kwocie 600 zł (art. 2 ust. 1 pkt 4, art. 3ust. 1 pkt 2 Ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych – tekst jedn. Dz.U. z 1983 r. Nr 49, poz.223 ze zm.)

Na marginesie podnieść należy, że wydatki związane z ustanowieniem w sprawie pełnomocnika są wydatkami stron, w konsekwencji Sąd zasądził zwrot poniesionych kosztów z wyłączeniem podatku VAT (por. wyrok SN z dnia 12 kwietnia 2011 r. V KK 62/11).